

Życie będzie droższe, trudniejsze i podporządkowane ideologii

5 czerwca 2025

Od połowy przyszłego roku zacznie się dla nas prawdziwy armagedon. Będą wchodzić w życie kolejne unijne polityki, których skutki mocno odczujemy na własnej skórze.

W połowie 2026 roku ma wejść w życie pakt migracyjny. Dostaniemy niechcianych sąsiadów z dalekich stron świata pod groźbą płacenia wysokich kar za ich nieprzyjęcie.

Na początku 2027 roku wejdą opłaty ETS 2, czyli będziemy dodatkowo płacić za transport i ogrzewanie. Koszty z każdym rokiem będą rosły i to dotkliwie.

Wchodzenie w życie dyrektywy EPBD. Od 2028 roku nowe budynki publiczne muszą być bezemisyjne, a od 2030 także wszystkie nowe prywatne domy. Pozostałe budynki będą musiały przejść remonty klimatyczne. Kolejny wzrost kosztów sięgający setek tysięcy złotych.

Do tego dojdzie szereg innych, ale też mocno wpływających na nasze życie i stan portfela kwestii takich jak:

- zakaz sprzedaży nowych aut spalinowych, które podniosą ceny samochodów i ograniczą mobilność zwykłych ludzi;
- coraz ostrzejsze normy dotyczące rolnictwa (w tym także zalew rynku towarami z Ukrainy i krajów Mercosur), prowadzące do wzrostu kosztów produkcji żywności i bankructw gospodarstw rodzinnych;
- przymusowe inwestycje w OZE, nawet tam, gdzie są one nieopłacalne, co zwiększy koszty energii dla gospodarstw domowych i przedsiębiorców;

– ograniczenia dla przemysłu i małych firm, wynikające z unijnych regulacji środowiskowych, które zduszą konkurencyjność polskiej gospodarki.

Życie będzie droższe, trudniejsze i podporządkowane ideologii, nie rozsądkowi.

Autorstwo: Wojciech Tucholski

Źródło: ProKapitalizm.pl